

Białystok, 07.10.2025 r.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska
w Białymstoku

DW Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku, Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej, Zarząd Województwa Podlaskiego
Dotyczy udostępniania rezerwatów przyrody w Województwie Podlaskim wedle zarządzeń RDOŚ w Białymstoku z 15 września 2025

Szanowni Państwo!

Chcielibyśmy Państwu złożyć wyrazy współczucia z powodu wydania zarządzeń dotyczących nowych rezerwatów (z 15 września 2025 r.) w Województwie Podlaskim. **Przechodzicie bowiem Państwo do historii jako instytucja, która przykłada się do zniszczenia obszarów przyrodniczo cennych.** Szczególne wyrazy współczucia przekazujemy Pracownikom RDOŚ w Białymstoku, którzy zmuszeni są uczestniczyć w tym procederze, a z różnych powodów nie mają możliwości wyrazić swojego realnego - odmiennego od poglądów decydujących o wydaniu zarządzeń - zdania na ten temat.

Podejmowanie tak szeroko zakrojonej akcji powoływania wielu rezerwatów w tak krótkim czasie, i z lekceważeniem wielu konkretnych głosów w tej sprawie (nie uwzględniono m.in. naszych uwag, przekazanych Państwu w lipcu 2025 r.), okazuje się zgubne dla przyrody w szerokim wymiarze. Wskazujemy na główne skutki Państwa działania, które wynikają z wydania ww. zarządzeń:

1. Straty przyrodnicze

Powoływanie rezerwatów i nadawanie im statusu tworów określanych jako „rezerваты udostępniane” czy też „otwarte dla ludzi” **przeczy idei tworzenia tego typu obszarów chronionych**. Stanowi to antytezę do zapisów w stosownych dokumentach, m.in. w Ustawie o ochronie przyrody, a także do intencji ochrony przyrody. Osłabia to stabilność systemu, a także **niweczy skuteczną ochronę** przed zagrożeniami zewnętrznymi.

Cytując treść ww. zarządzeń w tzw. rezerwach m.in. „przewiduje się udostępnienie w zakresie możliwości pieszego poruszania się, zbierania na terenie rezerwatu grzybów i owoców runa leśnego” Cóż zatem takiego różni te obszary od tych samych obszarów przed wydaniem zarządzeń? Były one udostępnione właśnie na takiej zasadzie i niepromowane, zatem mniej odwiedzane przez ludzi i lepiej chronione. Nastąpiła **wyraźna szkoda**, m.in. poprzez **zwiększenie się zagrożeń związanych z niekontrolowaną penetracją**. To temat stary jak świat ale mało badany – rezerваты utworzone przed 2025 r. tracą walory przyrodnicze właśnie z tego powodu (przykłady: rezerваты Las Cieliczański, Las Antoniukowski, Krzemianka etc.).

Odrębną, choć bardzo powiązaną sprawą, jest **promocja** przez Państwa tych obszarów i zachęcanie do ich zwiedzania, co medialnie przybiera postać coraz bardziej nachalną i szkodliwą. To jest gwóźdź do trumny tych miejsc, które miały szanse zachować w Puszczy Knyszyńskiej charakter dziki. **Nakłanianie do eksploracji** (to słowo pada m.in. w przekazach medialnych RDOŚ w Białymstoku; niezależnie od tego, że organizacja turystyki i rekreacji to nie jest rola RDOŚ) **to także istotny czynnik degradujący walory przyrodnicze**.

Współczujemy zatem, że to na Waszych barkach spoczywa odpowiedzialność za nieokreślone wykorzystywanie zasobów przyrodniczych przez nie wiadomo kogo i w nie wiadomo jaki sposób. Skutki już są fatalne.

2. Straty społeczne (m.in. w kontekście stratyfikacji społecznej)

Okazuje się m.in., że wydanie ww. zarządzeń nie uwzględniło rzeczywistych potrzeb społecznych, np. zachowania charakteru obszarów wskazanych w zarządzeniach czy ochrony krajobrazu (jaka jest np. gwarancja, że nie pójdą Państwo dalej i nie będą

promować infrastruktury na tych obszarach?) lub po prostu miejscowych uwarunkowań kulturowych. Nieco prościej: **nie przewidziano w tych zarządzeniach realnej ochrony tych miejsc, zakładającej żaden lub nieznaczny udział człowieka.** Te zarządzenia są być może jakimś pokłosiem ogólnych (społecznych, politycznych etc.) tendencji i poglądów, które przychodzą z zewnątrz i są niesprawdzone. **To szkodzi i przekłada się na utratę walorów przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych.**

Jak dalej ma wyglądać współpraca z Waszą instytucją różnych grup społecznych i zawodowych, skoro ich uwagi zostały zignorowane? A przecież chodzi o ochronę przyrody. Dobrym pomysłem byłoby wycofanie się z wielu zapisów zamieszczonych w ww. zarządzeniach - jesteśmy chętni do rozmów na ten temat, byle nie w pośpiechu i bez prób „zdominowania inicjatywy przez jedną opcję”. Wycofanie zapisów lub ich zmiana mogłyby dawać nadzieję na realną, rzetelną rozmowę o dalszym kształcie działań we wspólnym (bo tak zakłada wiele wspomnianych tu grup) celu.

To ważne także w kontekście potencjalnego przekazywania do RDOŚ informacji o czymś cennym przyrodniczo - jak chronić, żeby poprzez lekkomyślne udostępnianie nie padało to łupem „eksploratorów”?

Warto by dokonać korekt lub neutralizacji ww. zarządzeń także z powodu wielu niedokładności i niezrozumiałych zapisów typu: "Osoby fizyczne wskazywały zarówno poparcie dla idei stworzenia rezerwatu w tym miejscu, a niektóre obawy odnoszące się tak naprawdę do wszystkich rezerwatów, a nie tego konkretnego."

Tego typu pomysły, które wnoszą ww. zarządzenia, niosą za sobą straty dla polskiej przyrody nie tylko od strony ekologicznej ale także edukacyjnej i kulturowej. Trudno bowiem będzie na nowo przekonywać społeczeństwo o tym co znaczy prawdziwa ochrona przyrody polegająca na pozostawieniu rezerwatów postaci nienaruszonej. **Warto uczyć społeczeństwo** - także poprzez odpowiednie decyzje co do obszarów przyrodniczo cennych - **że nie wszystko, czego ono sobie zażyczy, powinno być dostępne.**

Wnioski

Póki co, pozostajecie Państwo jako jednostka, która udostępnia najcenniejsze za nic, nie wiadomo komu, bez kontroli, z wyraźną szkodą dla przyrody, kultury i edukacji przyrodniczej. Niczemu dobremu to nie służy. Jak bowiem o rezerwatach mają teraz mówić edukatorzy? Jak je przedstawiać? Jak o ochronie przyrody mają rozmawiać środowiska, które nie we wszystkim do tej pory się zgadzały, a mimo wszystko potrafiły współpracować? **Wasze zarządzenia wprowadziły chaos i dezorientację, co dokłada pracy (a może i ją niweczy w wielu aspektach) osobom i instytucjom dbającym o budowanie i kształtowanie odpowiednich postaw wobec przyrody.**

Społeczeństwo do tej pory nie za bardzo respektowało zasady obowiązujące w rezerwatach. Stwarzanie „pseudorezerwatów” stawia pod dużym znakiem zapytania prowadzenie edukacji na temat obszarów chronionych. Poprzez takie zarządzenia, jakie wydali Państwo we wrześniu tego roku, odbiera się rezerwatom rangę miejsc, które realnie chronią przyrodę. Przez takie dokumenty i nieodpowiedzialną promocję czy też zachęcanie do eksploracji doprowadza się do utraty charakteru regionu, a co za tym idzie utratę jego głównych walorów. **Wycofanie się z udostępniania rezerwatów zamknie niepotrzebne dyskusje, może pozwolić lepiej debatować o tym co i jak chronić.**

Istnym kuriozum bowiem są różne zapisy w zarządzeniach dotyczących powołania rezerwatów z jednoczesną możliwością np. organizowania w nich „zawodów i sportu wędkarskiego” - współczujemy, bo to także Państwa zapewne bardzo obarcza. Z takiego spaczzonego novum nie wiadomo jak się tłumaczyć.

Zarządzenia te nadają sprawie postać karykaturalną ale nie jest to sytuacja, która rozbawia czy rozluźnia. **Dokumenty te zaistniały i zagrażają - wyraźnie naruszają integralność ochrony przyrody**, dlatego teraz zadaniem Państwa jest działać w celu ich korekty lub zneutralizowania, oczywiście z użyciem konsultacji w innym zakresie niż dotychczas.

Pismo to przekazujemy do wiadomości instytucjom, które prawdopodobnie spotkają się z podobnymi sprawami – niech służy ono dobrej dyskusji oraz wspieraniu ochrony przyrody i krajobrazu.

Gdybyście chcieli Państwo odpowiedzieć na niniejsze pismo (nie wymagamy tego, zapraszamy do rozmów albo przyjmujemy takie zaproszenie), to prosimy o zawarcie informacji jak chcielibyście być traktowani w dalszej współpracy, bo to co zapisaliście

w ww. zarządzeniach, odejmuje powagę sytuacji i stawia pod znakiem zapytania to, czy można Was uznawać za partnera w ochronie przyrody.

Podsumujmy jednak pozytywnie obecną sytuację - może **wprowadzone przez Państwa zarządzenia będą przykładem i ostrzeżeniem w temacie „Jak nie postępować w ochronie przyrody”**, dlatego pismo kierujemy do wiadomości jednostek zainteresowanych tą problematyką.

Jeśli zechcą Państwo szerszej opinii dotyczącej omawianych tu tematów, bo niniejsze pismo nie wyczerpuje ich w stopniu zupełnym, zapraszamy do kontaktu: Grzegorz Błachowski (Lasonauci), tel.: 606 998 676, email: lasonauci@gmail.com.

Z poważaniem

